

GAZETA LUBUSKA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok II ABC

Poznań, piątek 25 lutego 1949 r.

Nr 55 (68)

800 milionów zł na remont MIESZKAŃ ROBOTNICZYCH

otrzyma województwo poznańskie
z Funduszu Gospodarki Mieszkaniowej

W Białej Sali Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu odbyła się wczoraj konferencja w sprawie realizacji dekretu o najmie lokali z dnia 27 lipca br. na terenie naszego województwa. W konferencji wzięli udział przedstawiciele: WRN, Wojewódzkiego Wydziału Odbudowy, partii politycznych, przewodniczący Miejskich Rad Narodowych i prezydenci miast wydzielonych (Poznań, Kalisz, Leszno, Gniezno, Piły, Ostrowa, Zielonej Góry i Gorzowa) oraz naczelnicy wydziałów budowlanych.

W trakcie obrad omówiono sposób, w jaki przeprowadzana będzie akcja remontów kapitałnych z Funduszu Gospodarki Mieszkaniowej. Według prowizorycznych obliczeń tegoroczne wpływy z podwyższonych czynszów mieszkaniowych z terenu Wielkopolski i Ziemi Lubuskiej wyniosą brutto około 1200 mil. zł. Jedną trzecią tej sumy przekaza-

na zostanie do dyspozycji Ogólnokrajowego Komitetu Funduszu Gospodarki Mieszkaniowej, który będzie z niej pokrywał ewentualne niedobory w bardziej zniszczonych miastach. Tak więc lokalne komitety F. G. M. w naszym województwie otrzymają na akcję remontów kapitałnych około 800 mil. zł.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa Poznań otrzyma na akcję remontową 600 mil. zł, Kalisz 50 mil. zł, Leszno 30 mil. zł, Gorzów 12 mil. zł, Gniezno 25 mil. zł, Ostrowo około 10 mil. zł, Piła 5 mil. zł.

Miejskie Komitety Funduszu Gospodarki Mieszkaniowej, które decydować będą o spo-

sobie wykorzystania wymienionych sum znajdują się obecnie w stadium organizacyjnym. W najbliższym czasie przy zarządach miast wydzielonych utworzone zostaną specjalne przedsiębiorstwa budowlane, które przystąpią do prac remontowych.

Akcją remontów kapitałnych, która rozpocznie się w najbliższych tygodniach, objęte zostaną w pierwszym rzędzie mieszkania robotnicze. Kontrolę nad sposobem wykorzystania funduszy przeznaczonych na remonty sprawować będą: Wojewódzka, oraz Powiatowe i Miejskie Rady Narodowe. (w)

Zgon

prof. dr Semkowicza

KRAKÓW. W Krakowie zmarł, przeżywszy lat 62, prof. dr Władysław Semkowicz, członek PAU i wielu towarzystw naukowych krajowych i zagranicznych, profesor Uniwersytecu Jagiellońskiego.

Zmarły był wybitnym historykiem, który wielkie zasługi położył w dziedzinie geografii historycznej. M. in. zorganizował on pracę nad atlasem historycznym Polski.

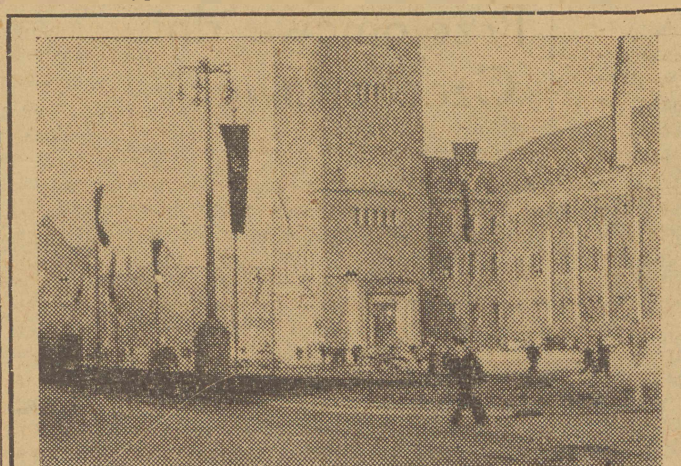
Monumentalna monografia prof. W. Semkowicza o paleogeografii łańciskowej ukazuje się już niestety po jego śmierci.

Wystawa objazdowa Muzeum Wielkopolskiego

Wystawa objazdowa „150 lat malarstwa polskiego”, złożona z 25 obrazów najwybitniejszych artystów polskich XIX i XX wieku, m. in. Bacciarellego, Grotgera, Matejki i Chełmońskiego, która w ubiegłym roku była w 15 miastach Wielkopolski, wyjechała w miesiącach zimowych na teren Śląska.

Po powrocie z Raciborza i Opola, Muzeum Wielkopolskie organizuje drugi objazd tej wystawy po tych miastach naszego województwa, których mieszkańcy, nie mieli możliwości obejrzeć jej w ubiegłym roku.

Po uroczystym otwarciu wystawy „150 lat malarstwa polskiego” w Rawiczu, zostanie ona przewieziona kolejno do Wschowy, Wolsztyna, Zbąszynia, Nowego Tomysła, Opalenicy, Grodziska, Kościana, Śremu, Środy i Wrześni. Jesteśmy przekonani, że wystawa cieszyć się będzie równie wysoką frekwencją jak w roku ubiegłym, kiedy odwiedziło ją ponad 60.000 osób.



W rocznicę wyzwolenia Poznania z niewoli hitlerowskiej plac i ulice miasta przybrały odświętny wygląd. Na zdjęciu: białoczerwone sztandary przed gmachem Nowego Ratusza.

Obrady plenum KC ZZ



W dniach 21 i 22 lutego br. odbyły się w Warszawie obrady plenum Komisji Centralnej Związków Zawodowych. Na zdjęciu górnym od lewej tow. tow. Burški, Ćwik, Ochab (przewodzący), Doliński, Gebert, Czerwiński. U dołu: ogólny widok sali obrad.

Pierwsza w powiecie ostrowskim

Stacja Opieki nad Matką i Dzieckiem powstaje w Przybysławicach

W najbliższą niedzielę 27 bm. odbędzie się w Przybysławicach uroczyste otwarcie pierwszej w powiecie Stacji Opieki nad Matką i Dzieckiem.

Stacja ta została zorganizowana i uruchomiona staraniem Chłopskiego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci przy wielkim wkładzie pracy inspektora szkolnego tow. Wawrzyniaka. Stacja zasięgiem swym będzie obejmowała wszystkie wsie gminy Raszków i samo miasteczko. Korzystać z niej mogą wszyscy bez płatnie.

Poza stałą pomocą i opieką lekarską będą tam dożywiane dzieci mało- i średniorolnych chłopów. Stacja będzie czynna codziennie — urzędują w niej stale higienistka i lekarz.

Miejmy nadzieję, że i w reszcie gmin powiatu ostrowskiego powstaną w najbliższym czasie po-

dobne ośrodki, dbające o podniesienie stanu zdrowia chłopów. (h)

Delegacja

chłopów polskich
w Dniepropetrowsku

KIJÓW (PAP). Bawiąca na Ukrainie delegacja chłopów polskich zwiedziła Dniepropetrowsk. Goście polscy zwiedzili miasto, Instytut Górniczy, Wyższą Szkołę Inżynierów Drogowych oraz parki, stadoły i kluby miasta. Szczególne zainteresowanie wywołał czolg, na którego pancerzu widnieje napis: „W czolg tym, broniąc ojczyznę, zginął generał gwardii, bohater Związku Radzieckiego — Puszkina”.

Uroczyście obchodzono rocznicę powstania Armii Radzieckiej

w ZSRR i krajach demokracji ludowej

Moskwa

W przedsiębiorstwach, instytucjach i uczelniach na terenie całego Związku Radzieckiego odbyły się uroczyste obchody, poświęcone 31 rocznicy powstania Armii Radzieckiej. W największych moskiewskich salach teatralnych zorganizowano we wtorek, 19 wielkich dzielnicowych akademii z udziałem

najszerzych rzesz robotników, pracowników umysłowych, młodzieży i wojska.

W środę wieczorem w sali kolumnowej Domu Związków Zawodowych odbył się wielki wieczór literacki pod hasłem „Literaci — Żołnierzom Armii Radzieckiej”. Na wieczorze tym odczytali własne utwory wybitni pisarze.

Praga

Przy udziale przedstawicieli mas pracujących odbyła się w sali „Lucerna” w Pradze wielka manifestacja poświęcona uczczeniu 31 rocznicy Armii Radzieckiej. Na manifestacji tej wygłosił przemówienie czechosłowacki minister Obrony Narodowej gen. Ludvík Svoboda, który zilustrował dzieło utworzenia i rozwoju bohaterskiej Armii Radzieckiej oraz jej udział w zwycięskiej wojnie przeciwko faszyzmowi.

Bukareszt

W związku z 31 rocznicą powstania Armii Radzieckiej odbyły się w całym kraju akademie i odczyty z udziałem oficerów radzieckich i rumu-

skich oraz pokazy filmowe, ilustrujące dzieje Armii Radzieckiej. Cała prasa rumuńska poświęca wiele uwagi tej rocznicy.

Budapeszt

W całym kraju odbyły się dla pracujących specjalne zebrania, na których wojskowi węgierscy wygłosili referaty o historycznej roli i zwycięstwach Armii Radzieckiej. Przed pomnikami żołnierzy radzieckich złożono wieńce.

W Domu Kultury Węgierskiej Partii Pracujących w Budapeszcie, naczelnym dowódcy armii węgierskiej — generała Palfy wygłosił odczyt o strategii Armii Radzieckiej.

Sofia

Z inicjatywy KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej, Frontu Ojczyźnianego i Związku Towarzystw Przyjaźni Bułgarsko-Radzieckiej w sofiskim teatrze „Republika” odbyła się uroczysta akademie.

Podobne uroczystości odbyły się w wielu innych miastach całego świata.

1 marca posiedzenie Sejmu

WARSZAWA (PAP). Marszałek Sejmu Ustawodawczego R. P. wydał w dniu 23 bm. zarządzenie treści następującej:

„Posiedzenie Sejmu Ustawodawczego R. P. odbędzie się w dniu 1 marca 1949 r. o godz. 10.”

Ukryte rezerwy przemysłu wielkopolskiego będą wykorzystane

Uchwała Rady Min. z dnia 19 II. br. stwarzająca podstawy planowego oszczędzania, zamieniająca dotychczasową „akcję” oszczędnościową w stały system mieć będzie dla naszej gospodarki narodowej ogromne znaczenie.

Z konieczności oszczędzania zdawaliśmy sobie sprawę, ale dotychczas oszczędność nasza była sporadyczna, przypadkowa. I choć bez wątpienia dawała ona bardzo poważne wyniki, to jednak w swej dotychczasowej formie nie mogła ujawnić wszystkich istniejących w naszej gospodarce olbrzymich rezerw i możliwości oszczędzania.

Obecna uchwała ujmuje akcję oszczędnościową w ramy organizacyjne, zobowiązuje ją cech przypadkowości. Pozwala nie tylko ustalić ogólną sumę oszczędności na rok 1949, ale nawet określa dokładnie jak mają w niej partycypować; przedsiębiorstwa uspołecznione, administracja publiczna i dziedzina inwestycji.

Na Kongresie Zjednoczeniowym Min. Minc m. I. powiedział: „Trzeba nam w pełni wykorzystać możliwości naszego ustroju gospodarczego i społecznego; stworzyć surowy i bezwzględny, zorganizowany i przemysłowy system oszczędzania...” Zapowiedź ta przybrała konkretne formy.

Musimy oszczędzać stale, systematycznie, planowo, tak jak systematycznie i planowo produkujemy. Musimy tępić wszelkie objawy marnotrawstwa surowców, materiałów pędnych, energii, maszyn, dążyć do likwidacji przestarzałości administracyjnych itd.

Przemysłowi naszemu akcja oszczędnościowa jest dobrze znana. Od czterech lat w naszych fabrykach walczy się o potaniecie produkcji. Robotnicy nasi wiedzą, że oszczędność w przemyśle to wzrost inwestycji, wzrost zapotrzebowania ręk do pracy, powiększenie ilości towarów, a co za tym idzie poprawa bytu mas pracujących.

Udział fabryk wielkopolskich w ogólnej akcji oszczędnościowej wyraża się pokaźną sumą. Około 20 większych fabryk na terenie naszego województwa dało w roku ub. 3 miliardy zł oszczędności. Przeważa w tej akcji Zakłady Cegielniane, które zaoszczędziły 1 miliard, 7 mil. zł; dalej idzie „Polska Wełna” z kwartalną oszczędnością 61 mil. zł; PZPO — 53 mil. zł rocznie; „Centra” — ponad 7 mil. zł; PZS w Kaliszu — 2,5 mil. zł itd.

Gdy się weźmie pod uwagę, że ta oszczędność drobna, samorzutna, rodząca się przy warsztatach pracy, w magazynach surowców i w składach odpadków, mimo swej bezplanowości, dała prawie tyle ile wyniosła w 1946 r. oszczędność całego przemysłu (3.000 mil. zł), nie trudno będzie zorientować się, jak poważną sumą uczestniczyć będą fabryki wielkopolskie w owych 115 miliardach „preliminowanych” na rok 1949.

Podany przykład świadczy o tym jak wielkie możliwości oszczędzania ujawnia każdy rok produkcyjny i jak wiele, w oparciu o nową uchwałę, osiągnąć możemy poprzez wykorzystanie olbrzymich rezerw naszej gospodarki, tkwiących w nowym stosunku klasy robotniczej do pracy, we współzawodnictwie i wynalazczości.

Nowa uchwała stawia przed fabrycznymi organizacjami partyjnymi poważne zadania. Muszą one zmobilizować wszystkie siły, trzeba bowiem, aby planowy system oszczędzania — będący jednym z warunków budowy podstaw socjalizmu — został wkonany w 100 procentach. (ek)

Siła radzieckiej nauki wojennej

wynika z postępowego ustroju społecznego

Szef sztabu ZSRR gen. Sztemienko o 31 rocznicy Armii Radzieckiej

MOSKWA (PAP). „Prawda” zamieszcza artykuł szefa sztabu generalnego Radzieckich Sił Zbrojnych, generała armii Sztemienko, poświęcony 31 rocznicy powstania Armii Radzieckiej.

Autor stwierdza, iż powstanie Armii Radzieckiej zbiegło się ze zmierzchem burżuazyjnej sztuki wojennej, która zbankrutowała już w pierwszej wojnie światowej. Armia Radziecka, stworzona przez rewolucję socjalistyczną, oparła całe swe istnienie na nowej wiedzy radzieckiej i sztuce wojennej, której twórcą jest Stalin. Stalinowska nauka wojenna jest szczytem rozwoju myśli teoretycznej, a siła jej wynika z postępowego ustroju społecznego, z teorii marksistowsko-leninowskiej.

Już w roku 1918 Stalin, organizując obronę Czerwonej Armii, wzbogacił nowymi teorii obrony. W roku 1919 Stalin sformułował zasadnicze przesłanki budowy Armii Radzieckiej i w sposób całkowicie nowy rozwiązał zagadnienia organizacji zaplecza walczącej armii.

Walka narodu radzieckiego z najazdem hitlerowskim wykazała w całej pełni potęgę Związku Radzieckiego i jego sił zbrojnych, wykazała, że stalinowska nauka i sztuka wojenna są niezwykłe.

Po zanalizowaniu słynnych bitew, stoczonych przez Armię Radziecką pod Moskwą, Stalingradem, Kurskiem i innych. Gen. Sztemienko podkreśla nierozdzielność zaplecza radzieckiego z frontem oraz potęgę gospodarki radzieckiej. Podczas gdy w okresie pierwszej wojny światowej armia carskiej Rosji otrzymywała od przemysłu rosyjskiego 55 600 tysięcy pocisków artyleryjskich i min — armia radziecka w czasie ostatniej wojny otrzymywała od przemysłu socjalistycznego 775 600 tysięcy pocisków artyleryjskich i min. W końcowej bitwie o Berlin ze strony wojsk radzieckich brało udział 41 tysięcy dział i miotaczy min, 8400 samolotów i ponad 6300 nowoczesnych czołgów.

Sztuka wojenna Stalina wzbogaciła się o szereg nowych

Związkowcy radzieccy przybywają do Polski

MOSKWA (PAP). Do Warszawy wyjechała na zjazd Centralnego Związku Zawodowego Metalowców, radziecka delegacja związkowa z przewodniczącym KC Związku Zawodowego Robotników Budowy Maszyn Rolniczych Cariewem na czele.

List kardynała Mindszenty'ego DO BISKUPÓW WĘGERSKICH

BUDAPESZT (PAP). Urzędowo podano do wiadomości tekst listu, skierowanego przez kardynała Mindszenty'ego w dniu 12 bm. do arcybiskupa Kalocsa-Józefa Groesza, a to w związku z nieścisłymi informacjami, jakie na ten temat pojawiły się w prasie zagranicznej.

W piśmie swym Mindszenty, nawiązując do listu, skierowanego do ministra sprawiedliwości w dniu 29 stycznia br.

nej polega i na tym, że odrzuca wszelki szablon i rutynę, charakterystyczne dla burżuazyjnej wiedzy wojennej. Radziecka wiedza stalinowska i sztuka wojenna odniosły zwycięstwo nad pseudonaukowymi teoriami „wojny totalnej” i „wojny błyskawicznej”, którymi chwalili się hitlerowcy. Obecnie teoretycy wojskowi państw kapitalistycznych próbują galwanizować zbankrutowane teorie Fullera i Douaia pod nazwą „nowej wojny błyskawicznej” przy użyciu bomb atomowych i techniki odrzutowej.

Pseudoteoretycy, twierdząc, jakoby można było odnieść zwycięstwo wyłącznie przy pomocy bomb atomowych i techniki reaktywnej, pragną jedynie obalamuci masy ludowe swych krajów i wmówić im, że nieuchronne ciężkie następstwa współczesnej wojny są jakimś łatwym „spacerkiem wojennym”.

Masy pracujące ZSRR — pisze dalej generał Sztemienko — cieszą się sukcesów krajów demokracji ludowej i reagują z oburzeniem na zakusy

reakcji imperialistycznej, zmierzającej do rozpętania nowej wojny. Dzisiejsi podlegacze wojenni — amerykańscy i angielscy imperialiści, pobrękuja szablonami, rozdymając budżety wojenne, tworząc bazy i tereny wypadowe dla przyszłych działań wojennych przeciwko ZSRR i krajom demokracji ludowej. Jednakże ta polityka rozpętywania nowej wojny skazana jest na fiasko, ponieważ przeciwstawia się jej siły demokracji, siły mas ludowych, które wojny nie chcą. Na czele tych sił stoi Związek Radziecki. Radzieckie Siły Zbrojne, które nadal doskonalią swą sztukę wojenną, zawsze okażą się godnymi zaufania swe go wielkiego narodu, budujące go komunizm. (w)

Thorez odpowiada na pytania reakcji

Kraj socjalizmu nigdy nie prowadzi polityki agresywnej i wojennej

PARYŻ (PAP). Podczas 2-dniowych obrad KC Francuskiej Partii Komunistycznej, które rozpoczęły się we wtorek, sekretarz generalny partii Maurice Thorez złożył oświadczenie następującej treści:

„Nieprzyjaciele ludu, sądząc, że mogą nas postawić w kłopotliwej sytuacji, zadają następujące pytanie:

— Co byście zrobili w wypadku, gdyby Armia Czerwona okupowała Paryż?”

Oto nasza odpowiedź:

1 Związek Radziecki nigdy nie znajdował się i nie może się znaleźć w pozycji

Partia stoi na gruncie wolności sumienia i wyznania religijnego, respektuje uczucia religijne ludzi wierzących, nie ingeruje w sprawy wewnętrzne kościoła.

Partia domaga się jednak od duchowieństwa wszystkich wyznań, aby lojalnie wypełniały swoje obowiązki wobec Państwa Ludowego.

Partia będzie w nieprzejednany sposób zwalczała wszelkie tendencje reakcyjne, ukrywające się obłędnie pod płaszczykiem rzekomej obrony wiary, wszelkie tendencje zmierzające do wykorzystania uczuć religijnych ludzi wierzących w celu siania zamętu, wszelkie próby uprawiania reakcyjnej polityki, wszelkie dążenia klerykalne, zmierzające do podporządkowania wpływu kleru życia politycznego i społecznego kraju.

Partia stoi na gruncie rozdziału kościoła od państwa, na gruncie świeckości szkolnictwa i wszelkich instytucji publicznych.

(Z Deklaracji Ideowej PZPR)

Konferencja czterech mocarstw



W Londynie odbyła się konferencja czterech mocarstw — ZSRR, Wielkiej Brytanii, USA i Francji — w sprawie Austrii. Na zdjęciu delegacja radziecka, z lewej część delegacji brytyjskiej.

francuskich terytoriów zamorskich w bazy agresji przeciwko ZSRR i krajom demokracji ludowej.

3 Wobec postawionego nam pytania, oświadczamy wyraźnie co następuje:

Gdyby wspólne wysiłki wszystkich Francuzów dbały o wolność i pokój nie wystarczyły do tego, by wprowadzić nasz kraj z powrotem do obozu demokracji i pokoju, gdyby w konsekwencji naród nasz został wciągnięty wbrew swojej woli do wojny antyradzieckiej i gdyby w tych warunkach Armia Radziecka, broniąc sprawy narodów, sprawy socjalizmu zmuszona była przedrzeć agresorów aż do naszej ziemi — to czy pracujący lud francuski mógłby się inaczej zachować w stosunku do Armii Radzieckiej, niż pracujące ludy Polski, Rumunii, Czechosłowacji i innych krajów?

Narada posłów RP z państw skandynawskich

WARSZAWA. W ostatnich dniach odbyły się pod przewodnictwem ministra spraw zagranicznych w Warszawie narady, w których uczestniczyli: poseł R. P. w Sztokholmie — min. Czesław Bobrowski, poseł R. P. w Kopenhadze — min. Stanisław Kelles — Kraus, poseł R. P. w Oslo — min. Józef Giebułtowiec oraz poseł R. P. w Helsinkach — min. Jan Wasilewski.

Przedmiotem narady były poczynania kół imperialistycznych, zmierzających do wciągnięcia państw skandynawskich

w orbitę montowanego obecnie, agresywnego paktu północnoatlantyckiego.

Polska zainteresowana jest w sposób jak najistotniejszy, aby basen morza Bałtyckiego i jego sąsiadów nie stał się terenem imperialistycznych machinacji, mogących zagrozić pokojowej współpracy państw bałtyckich.

Rząd Polski zawsze i konsekwentnie bronił zasad Organizacji Narodów Zjednoczonych jest zainteresowany, w tym wypadku szczególnie, aby jego morscy sąsiedzi nie stali się obiektem politycznych koncepcji, całkowicie sprzecznych z duchem i literą Karty ONZ.

Podczas narad ministra spraw zagranicznych z przedstawicielami R. P. w krajach skandynawskich omówione zostały sprawy, związane z realizowaniem polityki pokojowej, twórczej współpracy sąsiedzkiej wszystkich tych krajów.

Wallace: Pakt atlantycki to bankructwo Europy Zachodniej i Stanów Zjednoczonych

WASZYNGTON (PAP). Przemawiając na posiedzeniu komisji spraw zagranicznych izby reprezentantów, Henry Wallace, wyraził opinię, że pakt północnoatlantycki doprowadzi, łącznie z planem Marshalla, do bankructwa Europy Zachodniej i Stanów Zjednoczonych. Wallace wezwał ponownie Trumana do podjęcia rozmów ze Związkiem Radzieckim w celu utrwalenia pokoju.

L. M.

Związkowcy polscy solidaryzują się z uchwałami Światowej Federacji Z. Z.

WARSZAWA. Dnia 21 bm. w stolicy rozpoczęły się 2 dniowe obrady plenarne posiedzenia Komisji Centralnej Zw. Zawodowych z udziałem członków KCZZ i w obecności czołowych aktywistów związkowych z całego kraju.

W pierwszym dniu obrad uczestnicy plenum wysłuchali referatów: przewodniczącego KCZZ Edwarda Ochabę „Sprawa Światowej Federacji Zw. Zawodowych”, sekretarza generalnego KCZZ — Tadeusza Cwika „Zadania ruchu zawodowego w świetle uchwał Kongresu PZPR oraz sprawozdanie ze Związkowej akcji pokongresowej” i sekretarza KCZZ Edwarda Wałaszczyka „Sprawy organizacyjne”.

Dyskusję podsumowała rezolucja, w której uczestnicy obrad plenarnych KCZZ w imieniu 3 i pół miliona polskich związkowców całkowicie solidaryzują się z uchwałami Komitetu Wykonawczego Światowej Federacji Związków Zawodowych.

Przyjęto również rezolucję, protestującą przeciwko przesładowaniom związkowców w

krajach faszystowskich i kolonialnych.

W związku z trzecią rocznicą powstania ORMO, uchwalono rezolucję, która przesyłała pozdrowienia 84 tysięcznej armii ORMO, wzywała wszystkie instancje związkowe do udzielania wszelkiej pomocy ORMO, a w szczególności do udzielania pomocy rodzinom po poległych ORMO-wcach.

KCZZ życzy ORMO — zbrojnemu oddziałowi mas pracujących jeszcze większych rezultatów w pracy i w walce o ład demokratyczny — głosi rezolucja.

Rok 1945 przyniósł Czechosłowacji wraz z wyzwoleniem narodowym wielkie przemiany społeczne. Ale Program Koszycki, który określił linię rozwoju nowej Czechosłowacji, zostawił szerokie możliwości rozwoju dotychczasowym warstwom posiadającym.

Reakcja czechosłowacka, tym silniejsza, że nie odcięta od swej bazy materialnej, rychło poczęła podnosić głowę, dezorganizując pozycje władzy ludowej na odcinku gospodarczym i politycznym. W gospodarce ta destrukcyjna działalność ujawniała się w sabotowaniu planów gospodarczych, w dezorganizacji handlu wewnętrznego, w nawiązywaniu stosunków handlowych z zagranicą, sprzecznych z interesem państwa.

Te machinacje prawicy popierane były przez imperialistów anglosaskich, którzy chcieli stworzyć z Czechosłowacji przyczółek dla swych agresywnych zamiarów wobec państw demokracji ludowej i Związku Radzieckiego.

W ciągu 1946 i 1947 roku reakcja czechosłowacka swą krecią robotą zdołała poczynić szereg wroń. Wobec Frontu Narodowego, opanowując kierownictwo partii narodowo-socjalistycznej, partii ludowej i słowackiej partii ludowo-demokratycznej, zdołała usunąć lewicę z kierownictwa partii socjaldemokratycznej oraz wepchnąć swe „wtyczki” do rządu.

Licząc na pewną pomoc zagranicznych protektorów — zresztą w ścisłym porozumieniu z nimi — zdradcy czechosłowaccy postanowili w lutym przeprowadzić zamach stanu i usunąć rząd Gottwalda, by utworzyć drogę władzy reakcji.

Prowokacja spiskowców, która rozpoczęła się dysmisją 12 reakcyjnych mi-

Przełomowe dni Czechosłowacji

nistrów, została od razu zdemaskowana i całkowicie przekreślona przez klasę robotniczą i jej Partię Komunistyczną.

21 lutego z fabryk i warsztatów pracy setki tysięcy robotników i pracowników wyszły na ulice Pragi i innych miast, manifestując swe zaufanie dla rządu Gottwalda i żądając zmiany ustępujących ministrów przez prawdziwych przedstawicieli narodu. Nazajutrz na jeździe 8 500 delegatów rad zakładowych z całego kraju, reprezentujących z górą 2,5 miliona zorganizowanych robotników i pracowników umysłowych, domagało się upaństwowienia dalszych gałęzi gospodarki narodowej, które le-

żały jeszcze w rękę kapitalistów oraz przeprowadzenia dalszych reform gospodarczych i społecznych. W całym kraju powstały Komitety Akcji, które rozpoczęły czystkę aparatu państwowego od reakcjonistów. Milicja Robotnicza strzegła porządku publicznego. Strajk generalny był potężną manifestacją siły i zdecydowania klasy robotniczej.

25 lutego kryzys rządowy został zlikwidowany. Prezydent Benes, licząc się z wolą mas ludowych, podpisał mianowanie nowych ministrów.

Tak więc dni lutowe wykazały, że masy pracujące Czechosłowacji zdolne były zmobilizować wszystkie swe siły by sparaliżować w zarodku działalność reakcji.

Zwycięstwo mas pracujących Czechosłowacji było też wielkim ciosem dla reakcji międzynarodowej, która pokładała wielkie nadzieje w reakcji czechosłowackiej. Imperialiści przekonali się, że biegu historii nie da się zawrócić, że na straży demokracji ludowej w Czechosłowacji stoi jej lud z Partią Komunistyczną na czele, który nigdy nie dopuści do powtórzenia się Monachium i zaprzędania ojczyzny w obce jarzmo.

ALBANIA

w Radzie Wzajemnej Pomocy Gospodarczej

TIRANA (PAP). Rząd albański zwrócił się do Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej z prośbą o przyjęcie od tej organizacji, podkreślając jednocześnie o swej całkowitej solidarności z zasadami, na których oparta jest Rada. Prośba Albanii została rozpatrzone przez członków Rady, przedstawicieli ZSRR, Polski, Rumunii, Czechosłowacji, Węgier i Bułgarii, którzy wyrazili zgodę na przyjęcie Albanii do Rady.

KOMITET MIEJSKI PZPR W GUBINIE

będzie czuwał nad współzawodnictwem pracy we wszystkich fabrykach miasta

Na wale zebranie Komitetu Miejskiego w Gubinie przybyło 350 towarzyszy. Władze partyjne reprezentowali: przedstawiciel Komitetu Wojewódzkiego z Poznania tow. Janusz i przedstawiciel Komitetu Powiatowego tow. Mościbrodzki.

Zebranie otworzył tow. Konieczny, zapraszając na przewodniczącego tow. Floriana Tomaszewskiego.

Sekretarz Komitetu Miejskiego złożył sprawozdanie z pracy na terenie Gubina, podając dane statystyczne o sytuacji gospodarczej miasta, następnie omówił plan pracy Komitetu na rok 1949, ogólne zadania zarządu miejskiego i Miejskiej Rady Narodowej.

Z kolei delegat Komitetu Powiatowego wygłosił obszerny referat ze szczególnym uwzględnieniem zagadnień miejskich.

Po referacie i sprawozdaniu wywiązała się ożywiona dyskusja, w której zabierało głos kilkunastu towarzyszy.

Tow. Popoński mówił o walce klasowej, która toczy się na wszystkich odcinkach naszego życia. Dlatego też z każdej placówki należy usunąć wrogi element reakcyjny i zastąpić go ludźmi produkującymi.

mi z klasy robotniczej, mało i średniorolnego chłopstwa. Tow. Stepka zwrócił uwagę na sprawę wychowania młodzieży i zaznaczył, że należy organizować kursy doszkalające oraz prowadzić je w demokratycznym duchu celem nadania młodzieży właściwego kierunku rozwoju.

Dalej poruszył szereg istotnych spraw, związanych z czelnością prasy partyjnej. W rodzinach kilkusetosobowych każdy członek rodziny powinien prenumerować inne pismo, ażeby mógł się zamienić z bratem, czy siostrą oraz podzielić z nimi swoimi spostrzeżeniami i uwagami.

Tow. Krysiak uważa, że tylko przy stałym szkoleniu i niesłabnącym uzbrojeniu zespołów pracowniczych w ideologię marksistowską i przy stałej czujności nad wykonaniem przyjętych na siebie zobowiązań, współzawodnictwo w Gubinie da oczekiwane rezultaty.

Inni mówcy obok różnych problemów gospodarczych i politycznych omówili możliwości rozwoju Gubina i powiatu przez rozbudowę domów mieszkalnych i ośrodków przemysłowych.

Nad całością akcji współzawodnictwa pracy powinna czuwać egzekutywa Komitetu Miejskiego i na każdy sygnał pojawienia się niedociągnięć lub osłabienia tempa wysłać do zakładów pracy swoich aktywistów, których zadaniem będzie zlikwidowanie wszelkich niedociągnięć.

Na zakończenie dyskusji zabrał głos delegat Komitetu Wojewódzkiego tow. Janusz, który stwierdził wysoki poziom dyskusji i zaznaczył, że sprawy, poruszone na zebraniu, są wyrazem wyrobienia partyjnego i zorganizowanej pracy.

Następnie odbyły się wybory do nowego Komitetu Miejskiego. Na I sekretarza wybrano jednogłośnie tow. Aleksandra Prudnicza, na II sekretarza Władysława Koniecznego. Poza tym w skład Komitetu weszli: Kwiecień, Świąta, Musiałowski, Dudziak, Madej, Waikowska, Lewandowski, Tomaszewski i Chmielewski.

Na zakończenie walnego zebrania PZPR w Gubinie przyjęto rezolucję oraz odśpiewano „Międzynarodówkę”.

Czy lekarza Ubezpieczalni Społecznej dr. Ziętko obowiązują przepisy dobrego wychowania i poszanowania godności ludzkiej

Pracownik tutejszego Inspektoratu Pracy ob. Michałowicz udał się przed kilku dniami do Zakładu Rentgenologicznego przy Ubezpieczalni Społecznej w Zielonej Górze, w godzinach południowych, celem dokonania prześwietlenia. Na miejscu dowiedział się, że prześwietlenie dokonuje się dopiero o godz. 2. Ob. Michałowicz przyszedł zatem kilka minut po rozpoczęciu prześwietlenia.

Wiedząc o tym, że w czasie prześwietlenia nie można wchodzić do gabinetu lekarskiego,

ubezpieczony zaczął aż do ukończenia pierwszej serii prześwietleń. Skierowanie na prześwietlenie doszło przez ob. Świątek do rąk doktora Ziętko. Ten, kiedy zapoznał się z treścią skierowania, zerwał się gwałtownie z krzesła i oddając skierowanie choremu, wskazał mu bez słowa, nonszalanckim ruchem ręki, drzwi wyjściowe.

Cała scena odbyła się jakby na niemych filmie. Z obu stron nie padło ani jedno słowo.

Churzenie ob. Michałowicza jest tutaj zrozumiałe. Ale dlaczego oburzył się doktor Ziętek i jak na to zareaguje Ubezpieczalnia Społeczna w Zielonej Górze — naprawę to ciekawe. (KG)

Pożar w „Polskiej Wełnie”

W drugim oddziale „Polskiej Wełny” — „Przyszłość” przy ul. Fabrycznej, w aparacie do suszenia surowca bawełnianego wybuchł pożar. Dzięki sprawności straży ogień z aparatu nie przedostał się na halę produkcyjną.

Przybyło na miejsce wypadku straże pożarne zlokalizowały ogień przez wybite otwory w aparacie. Straty, spowodowane pożarem, oblicza się na 30 000 zł. (Te)

Barczątko niszczy lasy lubuskie

Na terenie Dyrekcji Lasów Państwowych okręgu lubuskiego w nadleśnictwach Lubniewice, Glinki, Skwierzyna i Krobielewo, stwierdzono wyjątkowo duże nasilenie wielkiego szkodnika lasu — barczątki, która zimuje w ściółce leśnej. Wczesną wiosną po pniach drzew barczątki dostała się do koron i podcina igliwia. Wskutek czego schną drzewa. Teren szczególnie zagrożony wynosi około 450 ha stałego lasu.

Dyrekcja Lasów Państwowych rozpoczęła pierścieniowanie drzew, wygładzenie kory na wysokości 1,5 m i lepowanie drzew zagrożonych przy pomocy specjalnych przyrządów, tzw. wieżów, lepkiem preparatem, nie wrażliwym na działanie atmosferyczne. Przez nałożenie pasków lepowych gasienice nie przedostają się do korony drzewa i ginie z głodu.

Akcję kieruje na terenie Dyrekcji Lasów Państw. — Gorzów, inż. Syski. (el)

Szczepienie trzody i choroby pszczoł

tematem dwudniowego zjazdu lekarzy weterynarii w Gorzowie

Celem zapoznania lekarzy weterynarii województwa poznańskiego z metodami szczepień ochronnych trzody chlewnej niezjadliwą szczepionką Stauba oraz z najnowszymi zdobyczami w leczeniu chorób pszczoł odbył się w Państwowym Instytucie Weterynarii w Gorzowie dwudniowy kurs, w którym wzięło udział około 140 osób.

Zjazd otworzył wicewojewoda tow. J. Musiał, po czym wyświecił doskonały film naukowy prod. radzieckiej pt. „Słoneczne plemię”.

W tym samym dniu uczestnicy kursu wysłuchali 4 wykładów o metodach rozpoznawania i leczenia chorób pszczoł. Wykładowcami byli dr. Kikior, kierownik zakładu chorób pszczoł i dr. Patryk, przedstawiciel dep. wet. z Ministerstwa Rolnictwa i R. R.

W drugim dniu kursu odbyło się posiedzenie naukowe pod przewodnictwem dr. Sawanickiego, z-cy nacz. wydz. wet. województwa poznańskiego. Uczestnicy zjazdu zapoznali się z różnymi metodami szczepień i z zagadnieniem szczepień bezpiatnych.

Poruszone również sprawę organizacji gromadzkich przodowników weterynaryjnych. Pośiedzenie naukowe zakończył referat dr. T. Kobusiewicza pt. „Kongres sekcji weterynaryjnej F. A. O. w Warszawie”.

Na zakończenie kursu członkowie zjazdu zwieźdźli cały zakład P. I. W.-u. Ze względu na to, że nie można lekarzy wet. odbywać na dłuższy czas od terenu, kurs ten trwał tylko 2 dni. Miał on jednak duże znaczenie w przeprowadzonej

obecnie walce o mięso, ponieważ właściwa organizacja szczepień ochronnych jest poważną bronią, która dopomoże nam wygrać tę walkę.

Kolejarze zielonogórscy fundują sztandar dla ZZK

Nasz korespondent fabryczny zielonogórskiej PKP, tow. PUDEŁOWSKI, donosi:

Zarząd Oddziału Związku Zawodowego Kolejarzy w Zielonej Górze uchwalił dokonanie wśród pracowników kolejowych zbiórki, celem ufundowania sztandaru ZZK. W związku z tą sprawą na nadzwyczajnym zebraniu informacyjnym w Zielonej Górze zapadła uchwała wszystkich tu-

kolejarzy, ufundowania sztandaru za kwotę 130.000 zł.

Kolejarze, występujący liczenie na pochodach i uroczystościach, posiadają wprawdzie dobrą orkiestrę dętą, jednak mimo swojej liczebności, nie posiadali dotychczas własnego sztandaru. Rzuciło się to wszystkim w oczy.

Na najbliższej uroczystości wystąpią kolejarze zielonogórscy z własnym sztandarem.

Rolnicy powiatu gorzowskiego domagają się przydziałów makuchu

Na ostatniej odprawie aktywu rolnego PZPR, SL i „Samopomocy Chłopskiej” przy omawianiu akcji hodowlanej, poruszone sprawę makuchu, jako paszy bardzo wartościowej, którego niestety chłopci, kontraktujący len, nie mogą uzyskać.

Rozszarnia lnu i konopi w Gorzowie zapytana, jakie widzi możliwości w uzyskaniu makuchu, w proporcji do odstawionego lnu, odpowiedziała, że do niej należy tylko kontraktowanie lnu, dostarczanie ziarna pod zasiew, a ze sprawą wytłaczania oleju nie ma nic wspólnego.

Formalnie jest wszystko w porządku.

Jednakże Roszarni powinno zależeć na zwiększeniu upra-

wy lnu, co udaloby się z pewnością, gdyby zatoszczyła się właśnie o makuch, który może ją nie interesować, ale bardzo interesuje rolnika, organizującego na większą skalę gospodarkę hodowlaną.

Połączenie dwóch momentów, a mianowicie uprawy roślin przemysłowych z akcją hodowlaną, jest dziś palącym zagadnieniem. Roszarnie w imię własnego interesu winny się starać o to, żeby w przyszłym kontraktowaniu lnu, przewidziały choćby częściowe odprowadzenie makuchu do tych rolników, którzy przechodzą na gospodarkę hodowlaną. Spodziewamy się, że Roszarnia lnu zmieni swoje zdanie. El-be.

Za nielegalny ubój

rzeźnik powędrował do więzienia

W dniu 16 bm w godzinach rannych, patrol Milicji Obywatelskiej, przytrzymał podejrzanego osobnika, niosącego dużą walizkę. Po wylegitymowa okazało się, że jest nim Henryk Szmanda, zam. w Gorzowie przy ul. Drzymały 23, z zawodu rzeźnik.

Po skontrolowaniu walizy, znaleziono kilkanaście kilogramów mięsa cielecgo, pochodzącego z nielegalnego uboju. Szmanda wybierał się z tym mięsem na czarny rynek aż do Inowrocławia.

„Sprytnego” rzeźnika skierowano do Komisji Specjalnej, a mięso skonfiskowano.

Walka ze spekulantami mięsem winna być obowiązkiem każdego obywatela, dlatego też należy informować M.O. o każdym zauważonym osobniku,

który przewozi lub handluje nielegalnie mięsem. (K-c)

Stacja Opieki nad Dziećmi na dworcu kolejowym w Zbąszynku

Dzięki inicjatywie Ligi Kobiet w Zbąszynku uruchomiono na dworcu dla podróżujących kobiet z dziećmi, Stację Opieki nad Matką i Dzieckiem. Stacja składa się z dwóch czystych sal. Znajdują się tam łóżeczka dla niemowląt, dwa łóżka dla kobiet, oraz apteczka. Stałe dyżurują pielęgniarka. Zadaniem jej jest przygotowanie mleka dla dzieci kobiet ciężarnych na stacji. Za mleko pobiera się minimalną opłatę. (el)

Maria Sanuk pierwsza kobieta — podmajstrzym w Zakładach „Polskiej Wełny”



W zakładach „Polskiej Wełny” w Zielonej Górze, w dziale przedziałni, wśród wielu przodowniczek pracy wyróżniła się ob. Maria Sanuk. Kierownik przedziałni tow. Tadeusz Boczkowski, który jest

dobrym fachowcem z długoletnią praktyką, wysunął jej kandydaturę jako najzdolniejszej pracownicy, na stanowisko podmajstrzym.

Maria Sanuk urodziła się w miasteczku Suprasyl w pow. białostockim. Po śmierci ojca, mając lat 13 przerwała naukę szkolną i zaczęła pracować jako robotnica sortowni szmat w firmie J.H. Cytron u największego wyzyskiwacza robotników w powiecie białostockim.

W roku 1927 przeżywała strajk z tysiącami innych robotników, którzy walczyli o

poprawę bytu. W strajku tym „granatowa policja” zabiła jej brata. W czasie okupacji pracowała w tym samym zakładzie w charakterze przadki aż do chwili zniszczenia go przez uciekających hitlerowców. W roku 1947 osiedliła się na Ziemiach Odzyskanych w Zielonej Górze, gdzie przystąpiła do pracy w Zakładach PZPW Nr 18 „Polska Wełna” w charakterze śrutowownicy. W tym samym roku przystąpiła do współzawod-

nictwa pracy, uzyskując w poszczególnych etapach 171,9 proc., 174,8 proc., a w roku 1948 nawet 194,2 proc. normy.

Kierownik przedziałni jest przekonany, że wysunięta przez niego ob. Maria Sanuk będzie dobrą podmajstrzym i przykładem dla innych przodowniczek pracy, których w zakładzie „Polska Wełna” jest niemało. Ob. Maria Sanuk jest pierwszą kobietą podmajstrzym w zakładach przemysłu wełnianego przy obsłudze samoprząśnika. (StW)



ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI
GORZÓW, UL. HAWELAŃSKA
TEL. 855

Ważne telefony: — Straż Pożarna — 08. Milicja Obywatelska — 556 i 560. Urząd Bezpieczeństwa — 307 i 309. Apteki — 900 i 933. Szpital Miejski — 552. Karetka do przewożenia chorych i Pogotowie nocnego Ubezpieczalni Społecznej — 501.

SLUSARZE I BLACHARZE
BĘDĄ MIŁI ŚWIETLICZ
Na ostatnim zebraniu cechu blacharzy i slusarzy postanowiono otworzyć świetlicę w uzyskanym lokalu przy ul. Łazienki 5/6. W świetlicy będzie podręczna biblioteka fachowa, wszelkie gry towarzyskie, pisma fachowe i gazety. (K-c)

NOWI MISTRZOWIE PIEKARSCY
W cechu piekarskim odbyły się egzaminy czeladnicze i mistrzowskie. Tytuły mistrzów uzyskali ob. ob. Kłapczyński, Staszak i Nowak. Poza tym czterech uczniów krakowickich zdało egzamin czeladniczy. (K-c)

ZEBRANIE ZW.
INWALIDÓW WOJENNYCH R. P.
Powiatowe koło Zw. Inwalidów Wojennych R. P. w Gorzowie organizuje w dniu 6 marca br. o godzinie 10 w sali restauracyjnej „Zacisze” wielkie zebranie informacyjne. (K-c)

OKRADLI RESTAURACJĘ
z wódki
W nocy z 15 na 16 bm. nierozpoznani dotąd sprawcy skradli z restauracji J. Berdowskiego 20 litr. wódki monopolowej, 2 butelki wina i 1 kg kielbasy. M. O. prowadzi dochodzenia. (K-c)

NIEMĄDZIENNY SUBLOKATOR
Ob. Florian Trojanek, zamieszkały przy ul. Łazienki 5/6, jako sublokator u ob. Kazimierza Kandyry w Gorzowie, skradł swemu gospodarzowi ubranie. Zwrócił je właścicielowi dopiero przy pomocy M. O. wskutek czego będzie miał jeszcze przykrość w sądzie. (K-c)

REPERTUAR KIN

ZIEMI LUBUSKIEJ

DREZDENKO: „Polonia” — Stalowe serca.
GORZÓW: „Capitol” — Narzeczone z Turkmenów.
GORZÓW: „Słońce” — Zielone la ta.
GUBIN: „Pionier” — U progu tajemnicy.
KROSNO: „Lubuskie” — Nauczycielka wiejska.
KRZYŻ: „Polonia” — Mężczyźni w jej życiu.
LUBSKO: „Patria” — Aleksander Newski.
MIEDZYSZECZ: „Świt” — Ostatni Mohikanin — Krąkownik Wa reg.
STRZELCE KRAJEŃSKIE: „Osadnik” — Bolero.
SULECIN: „Lech” — Bohaterowie pustyni.
ŚWIEBODZIN: „Rialto” — Czterech krawców.
TRZCIANKA: „Corso” — Maskarada.
WITNICA: „Kometa” — Okolice ności lagodzące.
WSCHOWA: „Hel” — Rodzina Proment.
ZIELONA GÓRA: „Nysa” — Płomień



WAŻNIEJSZE NR-Y TELEFONÓW
Milicja Obywatelska: 104 i 144.
Szpital Powiatowy: 125 i 854.
PKK: 489.
Karetka Pogotowia Ubezpieczalni Społecznej: 873.
Straż Pożarna: 149.

Telefon Powiatowego Komitetu Przeciwpowodziowego 272 wgl. 100.
DZURZY LOKALNY
23. 2. dr. Bronisław Bielak, Siemiradzkiego 18 tel. 883.
24. 2. dr. Maria Szadkowska, Bol. Chrobrego 42.
25. 2. dr. Zbigniew Pieniężny, Stalina 3 tel. 125.

NOWE KOŁO ZMP
Z inicjatywy Zarządu Powiatowego ZMP w gromadzie Racula założono nowe koło. Na zebranie organizacyjne przybył przedstawiciel ZMP kol. Chamera, który w krótkich słowach nakreślił zebrań zadania i obowiązki Z.M.P. W skład nowego zarządu wchodzi kol. kol. Tadeusz Piórog, Wanda Czerniakowska i Jan Krzyżanowski. (Te)

GOŚCINNY WYSTĘP
Zespół teatralny przy Liceum Handlowym i Liceum Ogólnokształcącym w Gorzowie w najbliższych dniach przybędzie z gościnnym występem sztuki ludowej pt. „Kobzowanie” według Anceja. (Te)

TURNIEJ SZACHOWY
W dniu 22 lutego 1949 r. pracownicy Ubezpieczalni Społecznej rozpoczęli w swojej świetlicy turniej szachowy o mistrzostwo Związku Zawodowego PIUS. W chwili obecnej wysuwają się na czoło tow. Garbaj i tow. Czesław Rosół. (NJ)

6 MIESIĘCY WIEZIENIA
ZA KRADZIEŻ KIESZONKOWĄ
Stanisława Wysocka z Zielonej Góry, korzystając z tłoku w kolejkach, wyjęła z kieszeni ob. Konstancji Rutkowskiej portmonek z zawartością 1800 zł — oraz 2 karty na mleko. Sąd skazał oskarżoną na karę 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 3 lata.

GRZYWNA ZA NIELEGALNĄ uprawę tytoniu
Za nielegalną uprawę tytoniu ob. Jan Kielak z Rzecina gmina Bojadło wyrokem Sądu Grodzkiego otrzymał grzywnę w kwocie 3300 zł oraz będzie musiał pokryć koszty sądowe.